

Sygn. akt II CSK 455/13

POSTANOWIENIE

Dnia 21 maja 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku G. K. – A.

przy uczestnictwie B. R.

o podział majątku wspólnego spółki cywilnej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 21 maja 2014 r.

skargi kasacyjnej uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 24 stycznia 2013 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 23 stycznia 2012 r. Sąd Rejonowy w P. w sprawie o podział majątku wspólnego spółki cywilnej wnioskodawczynie G. K.-A. i uczestnika B. R. ustalił, że w skład majątku wspólnego wchodzi:

- kwota 37 546,70 zł.
- kocioł ERM 2.6-1.3 o wartości 28 000 zł,
- kocioł EG 14 o wartości 1 000 zł,
- kocioł EC 13 o wartości 1 000 zł,
- kocioł GC 10/13 o wartości 800 zł,
- palnik o wartości 700 zł,
- złom o wartości 350 zł.

Majątek ten podzielił między uczestników przyznając wnioskodawczynie złom, a uczestnikowi pozostałe składniki i zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie dopłatę w kwocie 34 348,35 zł.

Rozpatrujący sprawę na skutek apelacji obojga uczestników Sąd Okręgowy w Ł. postanowieniem z dnia 24 stycznia 2013 r. zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że za składnik majątku wspólnego uznał kwotę 548.302,70 zł zamiast kwoty 37 546,70 zł; wyłączył z tego majątku kotły EG, EC i GC, a dopłatę na rzecz wnioskodawczynie podwyższył do kwoty 288.326,35 zł, ustalając jej płatność do dnia 31 grudnia 2013 r., z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności. W pozostałym zakresie oddalił apelację uczestnika i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd ustalił, że uczestnicy jako wspólnicy spółki cywilnej od 1992 r. prowadzili działalność gospodarczą - Przedsiębiorstwo Usługowe Remontowo - Montażowe A. – R. z siedzibą w S., zajmujące się kotlarstwem, remontami i montażem kotłów, zbiorników ciśnieniowych, kotłowni kompletnych, usługami w zakresie spawalnictwa, ślusarstwa ogólnego, wykonywaniem montażu konstrukcji stalowych oraz urządzeń energetycznych, działalnością handlową związaną z kupnem i

sprzedażą kotłów, palników, armatury hydraulicznej, gazów technicznych, sprzętu elektronicznego i artykułów przemysłowych. Ich udziały były równe.

Wnioskodawczyni nie pracowała w przedsiębiorstwie spółki, zajmował się tym jej mąż G. A., do którego należały sprawy związane z prowadzeniem działalności, podczas gdy uczestnik B. R. zajmował się sprawami finansowymi i kadrowymi. Od stycznia 2001 r. wspólnicy zatrudniali księgową, która prowadziła księgę przychodów i rozchodów. Wspólnicy otworzyli biuro w P., gdzie eksponowane były produkty firmy S. (w tym kotły EG, EC i GC), z którą wspólników wiązała umowa.

G. A. i B. R. ponosili koszty związane z prowadzeniem działalności (koszty telefonów oraz koszty paliwa), które od 2000 r. nie zostały rozliczone, miały miejsce nieporozumienia co do rzetelności rozliczeń. Dokonywano zakupów bez ewidencjonowania; księgowano kwoty niższe niż faktycznie wypłacone itp.

Wspólnicy posiadali konto bankowe. Od 2003 r. wypłat z konta na podstawie karty dokonywał jedynie uczestnik. W tym czasie wnioskodawczyni sprzedała złom za 350 zł, nie rozliczając się z uczestnikiem. Kocioł ERM był sprzedany przez uczestnika jako złom za 5 016 zł, jednak wcześniej jego wartość była określona księgowo na 100 000 zł, następnie – po pracach modernizacyjnych - na 50 000 zł, w później , po rozwiązaniu spółki na 25 000 zł. Ostatecznie wartość tę Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego na 28 000 zł. W dniu 31 grudnia 2004 r. spółka zakończyła działalność. Wspólnicy sporządzili protokół likwidacji wyposażenia na dzień 29 grudnia 2004 r. oraz likwidacji towarów na dzień 28 i 30 grudnia 2004 r.

Sąd Okręgowy w skład majątku podlegającego podziałowi zaliczył poza saldem rachunku bankowego spółki na dzień 29 lipca 2004 r. (37 546,70 zł), także nadwyżkę środków pobranych w okresie od 3 stycznia 2000 r. do 31 maja 2005 r. ponad koszty spółki, którą ustalił na 510 756 zł. Kwota ta została podjęta z rachunku bankowego przez uczestnika postępowania i nie znajdowała pokrycia w zaksięgowanych wydatkach spółki. Sąd ocenił, że uczestnik nie wykazał, aby środki te spożytkował na działalność spółki. To, że środki zostały podjęte przed rozwiązaniem spółki nie oznacza, zdaniem Sądu, że nie stanowią one nadal majątku spółki. W rezultacie za składnik majątku spółki Sąd Okręgowy uznał kwotę

pieniężną w wysokości 548.302,70 zł (37 546,70 zł + 510 756 zł). Nie znalazł natomiast podstaw do przyjęcia, że kotły EG 14, EC 13 i GC 10/13 weszły do majątku spółki, skoro należały do firmy S. Sąd Okręgowy odmówił także uwzględnienia wniosku uczestnika o rozliczenie nakładów poniesionych z jego majątku na majątek spółki, uznając, że fakt poniesienia tych nakładów i ich wartość nie zostały udowodnione. Sąd nie zgodził się też z zarzutami dotyczącymi wyliczenia wartości zbytego przez uczestnika kotła.

Od wyroku Sądu Okręgowego skargę kasacyjną wniósł uczestnik, zaskarżając to postanowienie w części oddalającej jego apelację i uwzględniającą apelację wnioskodawczyni. W skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c. zarzucił naruszenie następujących przepisów prawa procesowego - art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 227 i 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 618 k.p.c., art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. oraz prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 875 § 3 k.c. oraz art. 6 k.c. w zw. z art. 875 § 3 k.c. We wnioskach skarżący domagał się uchylecia postanowienia Sądu Okręgowego w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Naruszenie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c. skarżący łączy z wadliwym, jego zdaniem, rozpoznaniem sprawy oraz z nieuwzględnieniem jego twierdzeń o poniesieniu nakładów z własnego majątku na majątek spółki cywilnej. Takie uzasadnienie podkreśla subsydiarny charakter podniesionego zarzutu i uzależnione jest od skuteczności innych zarzutów zawartych w skardze.

Uczestnik wskazuje na wadliwość uzasadnienia zaskarżonego postanowienia, jednak ten zarzut tylko wówczas może odnieść skutek, jeżeli uchybienia w treści uzasadnienia uniemożliwiają odtworzenie i skontrolowanie sposobu rozumowania sądu, które doprowadziło do ujętego w sentencji rozstrzygnięcia sprawy (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2000 r., I CKN 272/00, niepubl., z dnia 14 listopada 2000 r., V CKN 1211/00, niepubl., lub z dnia 18 lutego 2005 r. V CK 469/04, BSN "Izba Cywilna" 2005/12/59).

Taki wypadek nie ma miejsca w rozpoznawanej sprawie. Skarżący wskazuje, że uzasadnienie nie wyjaśnia, dlaczego Sąd ustalił, że w skład majątku spółki wchodziła także kwota 510 756 zł. Tymczasem Sąd kwestię tę wytłumaczył, wskazując, że kwotę 510 756 zł pobrał z banku uczestnik i to on powinien dowieść, na co te środki przeznaczył, jednak nie przedstawił stosownego rozliczenia. Sam fakt pobrania pieniędzy w czasie, kiedy spółka jeszcze działała, tego obowiązku nie uchyla. Sąd zastosował więc wobec uczestnika konsekwencje przewidziane w art. 6 k.c. Dalej skarżący twierdzi, że w uzasadnieniu nie ma wyjaśnienia dlaczego Sąd nie uwzględnił jego twierdzeń o nakładach na majątek spółki, podczas gdy w uzasadnieniu Sąd nie tylko stwierdził, że poczynienie nakładów uznał za niewykazane, ale też wyjaśnił, czym się kierował - podkreślił, że faktury, które miał zapłacić ze swojego majątku uczestnik zostały rozliczone przez spółkę cywilną, natomiast potwierdzenia osób które według niego otrzymały od niego pieniądze stanowią jedynie dowód, że osoby te takie oświadczenia złożyły. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. nie jest więc uzasadniony.

Kolejny zarzut procesowy - naruszenia art. 227 i 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez zaakceptowanie bezzasadnej tezy dowodowej opinii biegłego nie może odnieść skutku, skoro uczestnik nie zgłosił odpowiednich zastrzeżeń, wymaganych przez art. 162 k.p.c. na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, kiedy dowód ten był przeprowadzany. Z kolei, ujęte w uzasadnieniu tego zarzutu argumenty odwołujące się do zmian składu personalnego spółki, jako nieobjęte ustaleniami faktycznymi, nie mogą być przedmiotem rozważań (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Nie może zostać uwzględniony także zarzut, że ustalenie, jakoby uczestnik pobrał z banku kwotę 510 756 zł w ciągu lat 2002 - 2004 było błędne. Sąd Okręgowy oparł się w tym zakresie na dowodzie z opinii biegłej, uzupełnianym i doprecyzowywanym. Przy tym nawet w skardze kasacyjnej (str. 14) skarżący przyznaje, że pobrał środki z banku i wyjaśnia, że przeznaczył je na prowadzenie działalności gospodarczej przez spółkę i że z wypłaconych kwot korzystała także wnioskodawczyni. Z opinii biegłej wynika także jak ustalone zostały przez biegłą kwoty 510 756 zł, 188 474 zł oraz kwota 391 990 zł. Prawdliwość oceny dowodów

i poczynienia na ich podstawie ustaleń faktycznych usuwa się spod zakresu kontroli kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c.) i nie może być prowadzona przez Sąd Najwyższy także wówczas, kiedy skarżący zarzut tej treści ukrywa wskazując jako naruszony inny przepis procesowy, w tym wypadku art. 378 § 1 k.p.c.

Również zarzuty naruszenia prawa materialnego nie mogą odnieść skutku. Podstawą argumentacji skarżącego, mającej uzasadnić błędną wykładnię art. 875 § 3 k.c., dokonaną przez ten Sąd, jest twierdzenie, że nastąpiło wadliwe ustalenie wartości nadwyżki w majątku wspólnym, która podlega podziałowi, ponieważ Sąd nie uwzględnił, że pobrane kwoty zostały przeznaczone przez uczestnika na nieudokumentowane wydatki spółki. I w tym punkcie skargi uczestnik kwestionuje wyniki postępowania dowodowego. Jego argumentacja sprowadza się do twierdzenia, że dostatecznym dowodem przeznaczenia nadwyżki, pobranej z konta ponad udokumentowane wydatki na zobowiązania spółki nieujęte w księdze przychodów i rozchodów, jest stwierdzenie przez biegłą, iż zapłaty gotówkowe są szeroko stosowaną metodą finansowania wydatków, często też wspólnicy pobierają z majątku spółki cywilnej środki na bieżące utrzymanie. Ponadto, zdaniem skarżącego, Sąd Okręgowy wadliwie zastosował art. 6 k.c. obciążając go obowiązkiem wykazania na co przeznaczone zostały środki wypłacone przez niego z banku, podczas kiedy to wnioskodawczyni, która żądała ustalenia nadwyżki kwocie 548 302,70 zł, powinna wykazać wysokość nadwyżki, czemu nie sprostала, wobec czego nieuzasadnione było obarczanie uczestnika ciężarem dowodu zużycia wypłaconej kwoty. Skarżący podniósł też nieprawidłowość zakwestionowania mocy dowodowej przyjmowanego w spółce dokumentowania wydatków odręcznymi notatkami. W rezultacie skarżący, jakkolwiek zarzuca naruszenie prawa materialnego (art. 875 § 3 i art. 6 k.c.), w rzeczywistości, wbrew zakazowi z art. 398³ § 3 k.p.c., podważa wyniki postępowania dowodowego, w ramach którego Sąd Okręgowy na podstawie opinii biegłej przyjął za wykazane, że uczestnik pobrał z rachunku bankowego spółki 510 756 zł, które nie zostało rozliczone w dokumentacji spółki. Przy takim ustaleniu dowód, że pieniądze te przeznaczone zostały na spłatę zobowiązań spółki spoczywał na uczestniku. Ocena zaoferowanych przez uczestnika dowodów, przeprowadzona przez Sąd drugiej instancji jest wiążąca w postępowaniu kasacyjnym. Uczestnik odwołuje się

do prawidłowości ustaleń Sądu pierwszej instancji, pomijając, że Sąd ten nie dokonał rozliczenia kwoty 510 756 zł nie dlatego, że uznał za dowiedzione, na jakie wydatki ją przeznaczono, lecz dlatego, że z powodu nierzetelności finansowej w spółce nie był w stanie stwierdzić, co się z tą kwotą stało. Kwestionuje też kompletność ustaleń, będących podstawą rozstrzygnięcia, skoro Sądy nie ustalały, czy pozostały niezaspokojone długi spółki. Sądy jednak badały sprawę w granicach twierdzeń i wniosków stron. Art. 875 § 2 i 3 k.c. precyzuje przeznaczenie majątku wspólnego w wypadku rozwiązania spółki cywilnej. W pierwszej kolejności przeznacza się go na spłatę długów spółki (wspólników), następnie zwraca się z niego wkłady wspólnikom, a pozostałą nadwyżkę dzieli się między wspólników stosownie do ich udziału w zyskach. Jeżeli jednak byli wspólnicy nie twierdzą, że pozostały niespłacone długi, ani że przysługuje im zwrot wkładów, lecz wskazują jedynie na istnienie (spornej między nimi) nadwyżki majątku i domagają się jej ustalenia i podziału - Sąd nie ma obowiązku z urzędu prowadzić postępowania w celu ustalenia, czy długi zostały spłacone, a wkłady zwrócone.

W konsekwencji skarga kasacyjna okazała się nieuzasadniona i podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.